
Roztrząsania i rozbiory

Przetasowanie. Uwagi o książce *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia*

Andrzej Juchniewicz

TEKSTY DRUGIE 2025, NR 4, S. 141–149

DOI: 10.18318/td.2025.4.9 | ORCID: 0000-0001-7037-9907

Recenzja książki: *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia*, wyb. i oprac. S. Buryła, Muzeum Getta Warszawskiego i Chronicon, Warszawa–Wrocław 2021.

Najnowszy projekt Sławomira Buryły, *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia*¹, można powiązać z postulatami literaturoznawcy dotyczącym korzyści, jakie daje badanie literatury wojny i Zagłady w formie syntezy². W *Wojnie i okolicy* pisał on:

Ujęcie całościowe stanowi również szansę dokonania przewartościowań w obowiązującym kanonie, innego rozłożenia akcentów: docenienia dzieł pomijanych albo w ogóle nieobecnych w świadomości czytelniczej, ale też krytycznego oglądu tekstów, które z różnych powodów stały na piedestale. Zdarza

Andrzej Juchniewicz

– doktorant literaturoznawstwa w Szkole Doktorskiej UŚ. Zajmuje się poezją polską drugiej połowy XX w., problematyką żydowską w literaturze polskiej oraz związkami wyobraźni z Zagładą. Obecnie bada narracje, w których krzyżują się losy zwierząt i ludzi w sytuacjach granicznych (podczas wojen i kataklizmów), a także archiwum oraz spuściznę literacką i plastyczną Erny Rosenstejn. Współpracuje z „Nowymi Książkami” i „Śląskiem”.

-
- 1 *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia*, wyb. i oprac. S. Buryła, Muzeum Getta Warszawskiego i Chronicon, Warszawa–Wrocław 2021. Cytaty z tej antologii oznaczone są dalej numerami stron w nawiasie.
 - 2 Zob. S. Buryła, *Tematy (nie)opisane*, Universitas, Kraków 2013; tenże, *Wokół Zagłady. Szkice o literaturze Holokaustu*, Universitas, Kraków 2016; tenże, *Rozrachunki z wojną*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2017; tenże, *Wojna i okolice*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2018.

się bowiem, że dopiero po latach jesteśmy w stanie docenić utwory, które wcześniej były przemilczane czy to ze względów politycznych, czy interpretacyjnej bezzradności profesjonalnych i nieprofesjonalnych odbiorców. Wszystkie te zagadnienia mogą zostać przed nami odsłonięte tylko dzięki analizom wychodzącym poza teren wyznaczony przez pojedynczy tekst i jego horyzont³.

Zalecenie niepoprzestawania na drobiazgu, wycinku, fragmencie historii literatury objawia się najwyraźniej właśnie w przygotowanej antologii, która gromadzi teksty autorek i autorów należących do różnych generacji i wybierających odmienne poetyki.

Ich utwory różnią się ze względu na wybór rodzaju i strategii artystycznych, wszystkie jednak dokumentują poszczególne fazy istnienia dzielnic zamkniętej. Choć wszystkie narracje zgromadzone w antologii ogniskują się na sprawach getta, przeoczeniem byłoby niewskazanie mikrosytuacji, które zdarzyły się w rezultacie dyrektywy o powstaniu wyizolowanej przestrzeni. Intencją Buryły było nie tyle prześledzenie, w jaki sposób proza polska odnotowuje funkcjonowanie getta, ile jak poszczególni autorzy radzą sobie z opresyjnymi sytuacjami, degradacją ciała i psychiki. Prześledzenie tematu getta w literaturze polskiej wiąże się z dwoma zadaniami. Po pierwsze, zarejestrowaniem stanów fizjologiczno-psychicznych ludzi tam zamkniętych. Po drugie, dowartościowaniem tych tekstów, które okazują się odmienne od *Chleba rzuconego umarłym* Bogdana Wojdowskiego, którą Buryła uważa za „największą powieść o getcie” (s. 20).

Fragmenty książki Wojdowskiego przedrukowane w antologii można umieścić na jednym biegunie pisania o getcie, drugi wyznaczyłyby teksty Stanisława Swena Czachorowskiego (*Kość krzewu gorejącego*) i Mirona Białoszewskiego (*Kirkut*). Pierwszy jako strategię artystyczną wykorzystuje montaż, obrazy przesuwają się niczym we śnie, pisarz piętrzy aluzje, zestawia obrazy tłumu Żydów deportowanych do getta i Polaków celebrujących Wielkanoc 1943 roku. Czachorowskiemu nie można odmówić sugestywności i warsztatowej biegłości w sposobie opisywania makabry, która pozbawiona jest biodetali. Grozę masowej śmierci tych, których strawił pożar, oddaje poeta w kołysance wkomponowanej we fragment *Pejzażu gnojeń Góry*: „Heeej lulili lulili/ W kolebce brązowej/ synku/ brązowy dymku/ luli rączko” (s. 253). Białoszewski powraca do czasu Zagłady w tekście-zanocie mającym rys opowieści

3 S. Buryła, *Wojna i okolice*, s. 32.

przygodowej; poeta błądzi po cmentarzu i ogląda detale architektoniczne. Wspomnienie getta zamyka fragment wybrany przez Buryłę. Wkomponowane zostało w anegdotę o odprowadzaniu się tyłami cmentarzy. W jednym passusie Białoszewski zestawia losy mieszkańców dzielnicy zamkniętej i kolegi wywiezionego do Oświęcimia (Auschwitz). Ingerencja wojny widoczna jest w perspektywie makro i mikro.

Przemieszczając się pośród kolejnych tekstów, trudno pominąć relacje zawiązujące się między mieszkańcami getta a tymi, którzy swobodnie poruszają się poza jego granicami, a także ich afekty, nastroje, kondycję psychiczną i fizyczną. Temat getta staje się soczewką, przez którą widać wyraźnie wszystkie antagonizmy, jakie powstały po wzniesieniu muru. Kwestia rozdzielenia przestrzeni i utworzenia formuły „aryjska strona”, która będzie się pojawiała za każdym razem, gdy mowa o Zagładzie, występuje nie tylko w diarystyce i egodokumentach⁴, lecz także w literaturze fikcyjnej. Najbardziej wymownymi przykładami są *Popielice* Krystyny Żywulskiej (Soni Landau) i fragment *Chleba rzuconego umarłym* Wojdowskiego.

Książka *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia* nawiązuje do znanych i cenionych publikacji mających na celu gromadzenie, komentowanie i opracowywanie tekstów autorek i autorów, którzy doświadczyli wojny/Zagłady⁵. Intencją twórców dotychczasowych antologii było zwrócenie uwagi między innymi na potencjał faktograficzny wierszy powstałych w czasie wojny i rozszczerzenie kanonu poezji Zagłady, do którego od lat należą wiersze Władysława Broniewskiego (*Ballady i romanse*), Czesława Miłosza (*Campo di Fiori*, *Biedny chrześcijanin patrzy na getto*) i Jerzego Ficowskiego (zebrane w tomie *Odczytanie popiołów*). Autorzy antologii *Słowa pośród nocy. Poetyckie dokumenty Holokaustu* podkreślają aspekt poznawczy poezji tworzonej podczas Zagłady i rezygnują z jej wartościowania pod względem jakości artystycznej, ponieważ:

4 Zob. J. Leociak, *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Wydawnictwo IBL PAN i Fundacja Akademia Humanistyczna, Warszawa 2009.

5 Zob. *Pieśń ujdzie cało. Antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką*, wyb. i oprac. M.M. Borwicz, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, Warszawa–Łódź–Kraków 1947; *Antologia poezji żydowskiej*, wyb., noty i przyp. S. Łastik, red. i słowo wstępne A. Słucki, PIW, Warszawa 1983; *Męczeństwo i zagłada Żydów w zapisach literatury polskiej*, wyb., oprac. i wprowadzenie I. Maciejewska, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1988; *Słowa pośród nocy. Poetyckie dokumenty Holokaustu*, wstęp, wyb. tekstów i oprac. A. Żółkiewska, przeł.: M. Tuszewicki, A. Żółkiewska, M. Koktyś, ŻIH, Warszawa 2012; *Tango łez śpiewajcie Muzy. Poetyckie dokumenty Holokaustu*, wstęp, wyb. i oprac. B. Keff, ŻIH, Warszawa 2012; *Oblicza getta. Antologia tekstów z getta łódzkiego*, red. K. Radziszewska, E. Wiatr, wyd. 2, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2018.

Poezja Zagłady została powołana również do zadań wykraczających poza normalne granice nie tylko twórczości literackiej, ale także zwykłej historiografii. Jej tworzenie było często jedyną możliwością ocalenia siebie i ludzi, którzy wokół ginęli, było – jak to ujął E. Steyer – „przedłużeniem za grób istnienia – bodaj w pamięci przyszłych pokoleń”. Dlatego wiersze te są nie tylko dokumentami, lecz także pomnikami tysięcy zgładzonych Żydów, ofiar nazistowskiego ludobójstwa⁶.

Ten komentarz równie dobrze oddaje działania autorek i autorów, których teksty zostały zaprezentowane w antologii Buryły. Dokument byłby tu pojmowany bardzo szeroko: jako rejestracja pewnych zachowań, inkorporowanie ich, znalezienie dla nich sposobu przekazu i przekraczanie granic „utrwalonej powagi, wysokiej, martyrologicznej i realistycznej poetyki”⁷ oraz ślad samoswiadomości twórczej w zmieniającej się rzeczywistości historycznej.

Badacz zebrał i poprzędził wstępem fragmenty powieści i opowiadań, a także pojedyncze wiersze dotyczące istnienia getta warszawskiego. Choć powstało już kilka publikacji poświęconych dwóm największym gettom, znajdującym się w Generalnym Gubernatorstwie i Kraju Warty, intencją Buryły było opracowanie bazy tekstów, która posłuży kolejnym literaturoznawcom do badania dynamiki zmian w obszarze topiki getta⁸ i sposobów pisania o eksterminacji ludności żydowskiej. We *Wstępie* tłumaczy on, dlaczego w polskiej literaturze temat getta warszawskiego okazał się interesujący i wart podjęcia zarówno w formach zawężonych do opowiadań, jak i formach o epickim rozmachu:

Getto warszawskie spośród wszystkich gett utworzonych na okupowanych ziemiach polskich (w granicach sprzed roku 1939) jest najczęściej opisywane w literaturze. Stanowi temat co najmniej 200 utworów prozatorskich i poetyckich oraz kilkunastu dramatów i spektakli teatralnych. O tak dużym zainteresowaniu gettem warszawskim zadecydowały jego rozmiary, umiejscowienie (w stolicy), skala dokonanej zbrodni, ale też legenda powstania z 19 kwietnia 1943 roku [s. 7].

6 *Słowa pośród nocy*, s. 16.

7 Z tekstu Józefa Wróbla na czwartej stronie okładki.

8 Zob. S. Buryła, *Topika Holocaustu. Wstępne rozpoznanie*, „Świat Tekstów. Rocznik Słupski” 2012, nr 10.

Do spisu sporządzonego przez Buryłę można dodać jeszcze kilka dat, między innymi 22 lipca 1942 (to właśnie wtedy rozpoczęła się wielka akcja likwidacyjna, która trwała do 21 września tegoż roku), 18 stycznia 1943 (gdy rozpoczęła się samoobrona styczniowa) oraz 16 maja 1943 roku (Niemcy wysadzili Wielką Synagogę). Getto interesowało autorów jako przestrzeń zamknięta, ale jednak przepuszczalna. Poszczególni autorzy koncentrowali się na fazach wyniszczania dzielnicy zamkniętej poprzez głód, choroby, w końcu metodyczne podpalanie i burzenie zabudowy. Utwory zgromadzone w antologii reprezentują perspektywę wewnętrzną (uczestnika wydarzeń w obrębie getta) i zewnętrzną (świadka słyszącego odgłosy dobiegające z getta; przypadek *Kobiety cmentarnej* Zofii Nałkowskiej).

Omawianie tekstów tam zamieszczonych można podporządkować kilku kategoriom, do najważniejszych należą: sprawstwo, świadectwo, opór, świadek, gapię. Czasem trudno wyizolować jedną dominującą kategorię, niemniej narracje zebrane przez Buryłę koncentrują się na działaniach, których celem jest przyswajanie tego, co straszne, szokujące, wymykające się rozumieniu. Różnica polega na tym, że jedni obierają perspektywę obserwatorów⁹, a inni stają się ofiarami. Pierwszych przeraża bycie zbyt blisko tego, co makabryczne, drudzy interioryzują obrazy zaburzające wcześniejszy porządek i podważające reguły dotychczasowej egzystencji. Być może najbardziej sugestywny komentarz dotyczący izolacji w getcie zamieścił Wojdowski w *Chlebie rzuconym umarłym*. Matka po przeprowadzce do getta powiedziała: „Żywcem zamurowani” (s. 44).

Buryle udało się wyszczególnić z jednej strony teksty najbardziej znane (*Zdażyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall, *Wielkanoc* Adolfa Rudnickiego, *Wielki Tydzień* Jerzego Andrzejewskiego), z drugiej zaś zapomniane i rzadko komentowane. Ich zestawienie pozwala dostrzec lukę w badaniach nad literaturą getta warszawskiego. Konieczne jest przeanalizowanie rozwoju strategii artystycznych, których skalę wyznaczają *Chleb rzucony umarłym* i *Noc żywych Żydów* Igora Ostachowicza. W polskiej prozie doszło do zmiany, której kierunek można streścić w formule od „stosowności do dosadności”¹⁰. Pomiędzy wspomnianymi projektami plasują się teksty zarówno tradycjonalistyczne, jak i wpisujące się w tendencje nowohumanistyczne. Do tych ostatnich

9 Zob. R. Sendyka, *Od obserwatorów do gapiów. Kategoria „bystanders” i analiza wizualna*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3.

10 Zob. M. Cuber, *Metonimie Zagłady O polskiej prozie lat 1987-2012*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2013, s. 33-56.

można zaliczyć wiersz *Ziemia dawnego getta w Warszawie nie chce się zielenić* Julii Hartwig, którego fragment przytaczam:

Ziemió dawnego getta, pamiętająca, bolesna,
Siostró.

Trzeba ci, ziemió, trawą porosnąć, trzeba.
Nawet i na ruinach czas płóche brzoźki osiedlił.
Nad nimi już swobodnie biega wiosenny wiatr
I w nowe domy uderza ciepłymi falami słońca.

A tobie wciąż o płomieniach szepczą zwęglone drewna,
Drut zakopany głęboko uwiera zbolełe serce,
Oddychasz z trudem, powoli.
Zwieźliśmy drzewka, siali trawę, ale niechętnie, trwożnie rósł
Krzew bzu na glinie dymem strutej, pod którą ciężki dyszał gruz
(s. 247-248)

Choć w wierszu autorki *Błysków* dominuje rygor formalny (przejawiający się dominacją zwrotów do adresata, toku anaforycznego, epiforycznego i porównań), personifikacja ziemi jako siostry, która przeżyła kataklizm, okazuje się w 1957 roku zabiegiem nowatorskim. Wiersz Hartwig można wpisać w nurt ekokrytyczny i ruderalny. Poetka podkreśla dwa kierunki eksploracji, oba wyznacza oś góra–dół. Pierwszy wiąże się ze wzrostem roślin, natomiast drugi z wnikaniami w głąb ziemi i sondowaniem jej warstw. Perspektywę postantropocentryczną osłabia jednak porównanie kondycji ziemi i kondycji podmiotu zbiorowego. Sam pomysł, by to ziemia stała się adresatką wiersza, którego akcja rozgrywa się po zakończeniu wojny (ziemia została zatruta przez opowieść o płomieniach i przez przedmioty pozostające nie na swoim miejscu), rozszerza perspektywę o nie-ludzkich aktantów¹¹. Co prawda Hartwig traktuje ziemię instrumentalnie (ma się zazielenić dla dzieci), ale przekracza ona perspektywę traumatocentryczną. Zwraca się ku temu, co jasne, zwiastujące nadzieję. Objęcie empatią ziemi to próba nadania jej statusu świadka, który konfrontował się z tym, co bolesne, dojmujące i przekraczające doświadczenia jednego gatunku.

¹¹ Zob. J. Leociak, *Podziemny Muranów*, z fotografiami Artura Żmijewskiego, Czarne, Wołowiec 2024.

Buryła, włączając do antologii poszczególne teksty, zdawał sobie sprawę z ich potencjału interpretacyjnego. Mogłyby one posłużyć do rekonstrukcji okupacyjnej codzienności, analizy fenomenu głodu, zamknięcia, izolacji, strachu, niepewności. Problemy, jakie warto podjąć, dotyczą nie tylko poetyki, lecz również sytuacji egzystencjalnych, jakie wyłaniają się z utworów pisanych *hic et nunc* oraz *post factum*¹².

Biorąc pod uwagę literaturę intymistyczną i egodokumenty, a także książki poświęcone powojennym losom Warszawy¹³, szczególnie zaś Muranowa¹⁴, warto dostrzec nie tylko trud wyselekcjonowania utworów wartych przedrukowania w antologii, ale i zamysł kompozycyjny, polegający na ułożeniu tekstów w porządku chronologicznym i tematycznym. W antologii znalazły się teksty uchodzące za opus magnum poszczególnych autorów (przypadek *Chleba rzuconego umarłym* Wojdowskiego), jednak najważniejszą strategią, która sprawia, że *Getto warszawskie w literaturze polskiej* będzie książką komentowaną i wykorzystywaną przez studentów i uczniów, jest próba spojrzenia na opowieść o getcie warszawskim jako wciąż ewoluującą, otwartą, podejmowaną z różnych perspektyw i na różne sposoby.

Jak dotąd nie powstała książka, w której można by prześledzić sposoby pisania o getcie warszawskim. Istnieją opracowania dotyczące literatury dokumentu osobistego powstałej w getcie¹⁵ oraz rekonstruujące warunki w nim panujące¹⁶, jednak na przestrzeni lat w literaturze polskiej powstał pokaźny rejestr utworów powieści i opowiadań, których akcja rozgrywa się w getcie lub wiąże się z represjami, jakim podawani byli mieszkańcy dzielnic zamkniętej. Ich pojawienie się motywowane było potrzebą zaświadczenia o tym, co przeżyte, lub skonfrontowania się z nie swoim doświadczeniem. Można by zapytać o zasadność tworzenia antologii złożonej z fragmentów i wyimków, które nie w pełni oddają rozmach niektórych powieści (np. wielokrotnie wspominanego *Chleba rzuconego umarłym* Bogdana Wojdowskiego), ale pomysł Buryły bazuje na zestawianiu wielu idiomów. Dopiero ich

12 Rozróżnienie to pojawia się w książce Jacka Leociaka *Tekst wobec Zagłady (o relacjach z getta warszawskiego)* (Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 1997).

13 Zob. E. Janicka, *Festung Warschau*, wstęp B. Keff, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.

14 Zob. B. Chomętowska, *Stacja Muranów*, Czarne, Wołowiec 2012.

15 J. Leociak, *Tekst wobec Zagłady*.

16 B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, wyd. 2, Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, Warszawa 2013 (w przygotowaniu wyd. 3).

suma pozwala na postawienie tezy, że w polskiej literaturze pamięć getta warszawskiego przejawia się na wielu poziomach i uwidacznia się zarówno w tekstach autorów uznanych za kanonicznych, jak i tych, którzy wypracowują indywidualny styl *in statu nascendi*. Zebranie ich i skatalogowanie umożliwi znalezienie odpowiedzi na pytania, kim byli zamknięci w getcie ludzie, co czuli, jak postrzegali zaostojące się represje, jak sobie z nimi radzili. Druga kategoria pytań dotyczy warsztatu i wyrażnie kształtujących się po wojnie idiomów Zagłady¹⁷, które albo nie zostały satysfakcjonująco opisane, albo je pominięto: czy konwencja realistyczna zapewnia efekt immersji? Czy poetyka imaginacyjna nie sprawia, że to, co miało być najważniejsze, umyka? Czy warto dokonać przetasowań w ustalonym kanonie?

Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia to pierwsza publikacja gromadząca teksty poetyckie i prozatorskie dotyczące getta warszawskiego powstałe w czasie wojny i po jej zakończeniu. Jak dotąd teksty sondujące przestrzeń getta i relacje w nim panujące pozostawały rozproszone; dzięki Buryłe polski czytelnik może skonfrontować dwie grupy utworów. Do pierwszej zaliczają się teksty powstałe tam i wtedy lub niedługo po wojnie (można je określić jako werystyczne i faktograficzne, choć w przypadku niektórych autorów ważniejsze okazuje się relacjonowanie wrażeń niedosłyszących ofiar i ocalałych), natomiast do drugiej zaliczyć można teksty autorów, którzy nie doświadczyli okupacji. Przypisanie im miana pokolenia byłoby nadużyciem, niebezzasadne będzie jednak wskazanie elementu wspólnego, jakim jest postpamięć¹⁸. W swojej prozie zajmują oni pozycje tych, którzy nie doświadczyli wojny, ale

17 G. Borkowska, *Idiomy Zagłady*, „Res Publica Nowa” 2006, nr 2.

18 Zob. M. Hirsch, *Żałoba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010; też, *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105; *Wojna i postpamięć*, red. Z. Majchrowski, W. Owczarski, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2011; *Od pamięci bio-dziedzicznej do postpamięci*, red. T. Szostek, R. Sendyka, R. Nycz, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2013; A. Ubertowska, *Praktykowanie postpamięci. Marianne Hirsch i fotograficzne widma z Czernowitza*, w: teje, *Holokaust. Auto(tanato)grafie*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2014; A. Mach, *Świadkowie świadectw. Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Warszawa–Toruń 2016. E. van Alphen, *Świadectwo drugiego pokolenia, dziedziczenie traumy i postpamięć*, przeł. M. Szubartowska, w: tegoż, *Krytyka jako interwencja. Sztuka – pamięć – afekt*, red. K. Bojarska, Wydawnictwo UJ, Kraków 2019; J. Wróbel, *Z przesłanymi w późnym, nieprzemilczanym, promienistym związk. Drugie pokolenie po Holokauście*, „Ruch Literacki” 2016, z. 3; A. Kuchta, *Wobec postpamięci. Tożsamość drugiego pokolenia po Holokauście w świetle zjawiska postpamięci na podstawie wybranych przykładów współczesnej polskiej literatury wspomnieniowej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2020.

sondują jej skutki. Ich perspektywa okazuje się równie ważna jak autorów należących do pokolenia wojennego.

Nie powstała dotychczas antologia zawierająca reprezentatywną liczbę utworów, które tematycznie wiązałyby się z wydarzeniami przypadającymi na czas drugiej wojny światowej. Przedsięwzięcie Buryły można określić jako pionierskie i ważne z perspektywy rozwijających się w Polsce studiów nad Zagładą. Mogłoby ono również zainicjować dyskusję o kanonie literatury Holocaustu. Wybory tekstów wojennych/zagładowych okazują się arbitralne, niemniej zamierzeniem Buryły było dostrzec pisarzy, których utwory nie stały się znane i szeroko komentowane, i ułokować ich w jednym szeregu z pisarzami docenionymi, komentowanymi i oddziałującymi na kolejne pokolenia. Zebranie tekstów o warszawskiej dzielnicy zamkniętej w tomie liczącym ponad pięćset stron pozwoli na zrewidowanie pewnych ocen i przemieszczenie uwagi badaczy. Czy nie o to chodzi w antologiach, by przemieszczając się pomiędzy tekstami, odkrywać coś, co umknęło uwadze i domaga się interpretacji?

Abstract

Andrzej Juchniewicz

UNIVERSITY OF SILESIA

Reshuffling: Remarks on Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia

Review: *Getto warszawskie w literaturze polskiej. Antologia* (The Warsaw Ghetto in Polish Literature: Anthology), selected and edited by S. Buryła, Warszawa–Wrocław: Muzeum Getta Warszawskiego/Wydawnictwo CHRONICON, 2021.

Keywords

Holocaust, ghetto, anthology, Polish literature, canon